



Szkoła życia w BW - 18.05.2020 r.

4 - Czujność duszy

Cel Zasadniczy, czyli: czynienie pełnych aktów w WB

Tom 35 z 28.03.1938 r.

Warunki pełnego aktu:

Aby dusza mogła wejść do tych miast, musi zamieszkać w BW. W przeciwnym razie może jedynie delektować się efektami Stworzenia, ale nie może osiąść pełni dóbr Bożych. *"Moja córko, dlatego, aby **akt stworzenia był doskonały i pełny, musi mieć początek i koniec w Naszej Woli!**"*. Jeśli akt nie zaczyna się w WB, to brakuje porządku i świętości WB. Nie może więc być potwierdzony przez WB. **Dla Boga** jest to bardzo **bolesne**, gdy widzi tak wiele nieuporządkowanych czynów: jednym brakuje początku, innym czegoś w środku..., jeszcze inne są brudne, obciążone winą.

Tom 36 z 28.12.1938 r.

Niezmierzona wartość czynów w WB:

Każdy akt w WB nigdy się nie kończy i powtarza się bez przerwy wszędzie. Wypełnia niebo i ziemię taką miłością i chwałą, że "wszystkie inne dzieła są jak małe krople w porównaniu z morzem". Albowiem to *My sami wystawiamy i miłujemy Siebie w stworzeniu, które niejako okrywa się swoim Stwórcą i współdziała z Nim."*

Wszystkie dzieła ludzi spoza WB nigdy nie mogą podobać się Bogu: nie mogą rozprzestrzeniać się wszędzie i posiadają bardzo mało miłości.

Vol. 1 (42-43)

Jezus mówi o duchu umartwienia:

*Duch umartwienia jest duchem szczerości. **Wszystkie rzeczy, nawet te najmniejsze, mają być robione z miłości do Jezusa.*** To, co nie ma swego źródła w tej miłości, nie może podobać się Bogu. Miłość daje życie wszystkiemu. Dlatego wymaga wielkiej czujności: *"**Bądź więc uważna i niech twoje działania, nawet te najmniejsze, będą karmione miłością, to znaczy we Mnie, ze Mną i dla Mnie.**"* To jest duch ofiary, umartwienia. W przeciwnym razie Jezus nie może ich uznać za swoje. *To my przez naszą **intencję nadajemy znaczenie naszym dziełom.*** Nie chodzi tu o wyeliminowanie stworzeń (jak wyżej), ale o wyniszczenie samego siebie! Kosztuje to więcej niż to wszystko poprzednie, ale **odwagi**, Jezus dokona tego w duszy!

Vol. 1 (139)

Jezus jest Panem wszystkich sytuacji życiowych:

Jezus: "Ja jestem Panem serc i mogę je formować i obracać tak, jak to uważam za dobre i jak Mi się podoba. *Jeśli spowiednik uczynił dla ciebie coś dobrego, nie był niczym innym, jak tylko niosącym, który otrzymał ode Mnie i dał tobie.* Tak samo postąpię z innymi; czego więc się obawiasz? Umiłowana, **dopóki** będziesz zwracać oczy raz w prawo, raz w lewo, patrzeć raz na to, raz na tamto, a **nie utkwisz wzroku we Mnie, nigdy nie będziesz mogła iść szybkim krokiem drogą do nieba. Ale zawsze będziesz kuleć i nie będziesz w stanie podążać za wpływem łaski. Dlatego chcę, abys patrzyła ze **świętą obojętnością** na**

wszystko, co się wokół ciebie dzieje, a uwagę swoją skierowała tylko na Mnie".

Tom 32 z 02.09.1933 r.

Nie zważaj na lęki:

Dusza nie powinna tracić czasu i nie zwracać uwagi(nie zajmować się) na pewne drobiazgamy, lęki, uciski, niepokoje, wątpliwości. *"Ten, kto ma do zrobienia coś większego, musi odłożyć na bok to, co mniejsze". Ten, kto ma pochwycić słońce, nie może zajmować się nocą.*

Ten, kto troszczy się o wszystko (troski, problemy...), nie może żyć w pełni w WB. W ten sposób może on stracić to, co większe, będąc uważnym na to, co mniejsze. *WB chce cały czas dawać, więc dusza musi być zawsze gotowa do przyjmowania. "Jeśli zajmuje się czymś innym, Moja Wola zmuszona jest wstrzymać dawanie, ponieważ w duszy brakuje czujności na przyjmowanie Jej darów, co przerywa Boski przepływ(strumień). Gdybyś wiedziała, co to znaczy, jak bardzo byłabyś czujna!".*

Tom 33 z 07.10.1934 r.

Współpraca człowieka poprzez absolutną czujność:

Owocność Boga w duszy zależy od czujności duszy: jeśli człowiek zwraca uwagę na Boga i uprawia pole swojej duszy razem z Bogiem, to będzie obfite żniwo i powstaną wielcy święci i obrazy Boga. W przeciwnym razie ziarno Boże ulegnie zdławieniu. *"Dlatego pragnę cię zawsze mieć w Moim Fiat. Nie troszcz się o nic innego, a zbierzemy piękne żniwo!".*

Tom 35 z 23.08.1937 r.

Znaczenie czujności:

"Moja córko, jest wielka różnica między tym, kto z wielką czujnością, całym spojrzeniem, całym sercem **pragnie** Mojej Woli, a tym, kto pragnie Jej, ale bez większej czujności". Ta druga dusza posiada WB co najwyżej w niewielkiej części, ale do pełni jeszcze jej daleko.

Tom 36 z 26.10.1938 r.

Niepokoje sprawiają, że dusza jest nieaktywna w WB:

Luiza powinna jedynie nie dać się zaskoczyć żadnym zakłóceniom, ponieważ zakłócenia odbierają jej siłę, zaciemniają światło WB i osłabiają miłość w niej samej, a Luiza nie może już poświęcić (WB) całej swojej uwagi. *"Dlatego też, gdy jesteś niespokojna w Mojej Woli, nie jesteś uważna i skoncentrowana na przyjęcie Mojego twórczego i czynnego Aktu, a zatem ani Ja nie mogę ci go dać, ani ty nie możesz go przyjąć, i jesteś niejako beczynna".*

Tom 36 z 20.11.1938 r.

Czujność WB skierowana na duszę żyjącą w WB:

WB poświęca duszy całą swoją czujność i bardzo **cierpi**, jeśli dusza nie poświęca Jej całej swojej uwagi(nie jest czujna) w swoich małych aktach.

Dusza, która mieszka w WB, staje się przedmiotem Jej nieustannego oczekiwania: WB oczekuje jej we wszystkim, co robi, aby móc to robić razem z nią.

Zadanie domowe:

Rano uświadom sobie: Jezus chce mnie dzisiaj odwiedzić. Jego obecność jest warta więcej niż wszystko inne! Czy zdaję sobie z tego sprawę? Będzie się jednak ukrywał. Dlatego muszę być szczególnie czujny(a), aby Go rozpoznać i nie przegapić tej chwili. Pomyślę o tym, gdzie Jezus, -(BW) mógłby mnie dzisiaj spotkać: w stworzeniu, w moich bliźnich, w różnych okolicznościach, spotkaniach... Jak mogę się przygotować, aby Go dobrze przyjąć?

4 - Aufmerksamkeit

Eigentliches Ziel, Sinn: vollständige Akte im GW tun

Bd. 35 vom 28.03.1938

Bedingungen für einen vollständigen Akt:

Damit die Seele in diese Städte eintreten kann, muss sie im GW leben. Andernfalls kann sie nur die Wirkungen der Schöpfung genießen, aber nicht die Fülle der Güter Gottes in Besitz nehmen. *„Meine Tochter, damit also der Akt des Geschöpfes vollkommen und vollständig sei, muss er in unserem Willen **beginnen und enden!**“* Wenn der Akt nicht im GW beginnt, dann fehlt die Ordnung und Heiligkeit des GW. So kann er nicht vom GW bestätigt werden. Es ist für Gott sehr schmerzlich, so viele ungeordnete Akte zu sehen: dem einen fehlt der Anfang, dem andern in der **Mitte** etwas... , manche sind dreckig, mit **Schuld** belastet.

Bd. 36 vom 28.12.1938

Der unermessliche Wert der Akte im GW:

Jeder Akt im GW hört nie mehr auf und wiederholt sich unaufhörlich überall. Er erfüllt Himmel und Erde mit solcher Liebe und Herrlichkeit, dass *„alle anderen Werke wie kleine Tröpfchen im Vergleich zum Meer sind. Wir selbst sind es nämlich, die Wir Uns im Geschöpf verherrlichen und lieben, das sich mit seinem Schöpfer verhüllt, gleichsam bedeckt und gemeinsam mit Ihm wirkt.“* Alle Werke der Menschen außerhalb des GW können Gott nie gefallen: sie können sich nicht überallhin verbreiten und besitzen nur eine ganz kleine Liebe.

Bd. 1 (42-43)

Jesus spricht über den Geist der Abtötung:

Der Geist der Abtötung ist der Geist der Aufrichtigkeit. **Alle Dinge, auch die kleinsten, sollen aus Liebe zu Jesus getan werden.** Was nicht seinen Ursprung in dieser Liebe hat, kann Gott nicht gefallen. Die Liebe gibt allem Leben. Deshalb braucht es **große Aufmerksamkeit**: *„Sei also aufmerksam und lass dein Tun, auch die kleinsten Dinge, von der Liebe genährt sein, d.h., in Mir, mit Mir und für Mich.“* Das ist der Geist des Opfers, der Abtötung. Sonst kann Jesus sie nicht als die seinigen anerkennen. Wir prägen mit unserer Intention die Bestimmung unserer Werke. Hier geht es nicht darum, die Geschöpfe zu vernichten (wie weiter oben), sondern sich selbst! Das kostet mehr als alles bisherige, aber Mut, Jesus wird das in der Seele tun!

Bd. 1 (139)

Jesus ist der Herr über alle Situationen des Lebens:

Jesus: *„Ich bin der Meister der Herzen, und Ich kann sie drehen und wenden, wie es Mir gut dünkt und gefällt. Wenn der Beichtvater dir etwas Gutes getan hat, war er nichts anderes als ein Überbringer, der von Mir empfangt, und dir gegeben hat. So werde Ich es auch mit den anderen tun; was fürchtest du dann? Meine Liebe, solange du deine Augen einmal nach rechts, einmal nach links wendest, und du einmal dies und dann wieder jenes anschaust, und deine Augen nicht fest auf Mich gerichtet hast, so wirst du nie in der Lage sein, den Weg zum Himmel raschen Schrittes zu gehen. Du wirst aber immer hinken und nicht fähig sein, dem Einfluss der Gnade zu folgen. Deshalb möchte Ich, dass du mit heiliger Gleichgültigkeit auf all die Dinge blickst, die um dich herum geschehen, und deine Aufmerksamkeit allein auf Mich gerichtet sei.“*

1

Bd. 32 vom 02.09.1933

Keine Rücksicht auf Ängste nehmen:

Die Seele soll **keine Zeit verlieren** und **keine Rücksicht** nehmen auf gewisse Kleinigkeiten, Ängste, Bedrückungen, Beunruhigungen, Zweifel. *„Wer das Größere zu tun hat, muss das Geringere beiseitelassen.“* Wer die Sonne ergreifen soll, der darf sich nicht um die Nacht kümmern.

Wer auf **alles Rücksicht** nimmt (Ängste, Probleme...), kann nicht ganz im GW leben. So kann er das **Größere verlieren**, indem er auf das Geringere Rücksicht nimmt. Der GW will ständig geben, deshalb muss die Seele immer bereit sein zu empfangen. *„Kümmert sie sich um etwas anderes, so ist mein Wille genötigt, im Geben innezuhalten, weil Er in der Seele die Aufmerksamkeit auf den Empfang seiner Gaben vermisst, was den Göttlichen Strom unterbricht. Wenn du wüsstest, was das bedeutet, wie aufmerksam*

wärst du dann!“

Bd. 33 vom 07.10.1934

Mitwirken des Menschen durch absolute Aufmerksamkeit:

Für die Fruchtbarkeit Gottes in der Seele kommt es auf die **Aufmerksamkeit** der Seele an: wenn der Mensch Gott beachtet und das Feld seiner Seele gemeinsam mit Gott bearbeitet, wird es eine reiche Ernte geben und große Heilige und Abbilder Gottes entstehen. Andernfalls erstickt die Saat Gottes. „ *Daher wünsche Ich dich stets in meinem Fiat. **Sorge dich um nichts anderes**, dann werden Wir eine schöne Ernte einbringen!*“

Bd. 35 vom 23.08.1937

Die Bedeutung der Aufmerksamkeit:

„Meine Tochter, es ist ein großer Unterschied zwischen dem, der ganz **Aufmerksamkeit**, ganz Auge, ganz Herz ist, meinen Willen zu **ersehen**, und einem, der ihn will, aber ohne große Aufmerksamkeit.“
Diese zweite Seele besitzt den GW höchstens in kleinen Teilen, aber die Fülle ist noch weit weg von ihr.

Bd. 36 vom 26.10.1938

Beunruhigungen machen die Seele im GW untätig:

Luisa soll sich nur von keiner Beunruhigung überraschen lassen, weil die Beunruhigung ihr die Kraft nimmt, das Licht des GW verdunkelt und die Liebe in ihr schwächt und Luisa dem GW nicht mehr ihre ganze Aufmerksamkeit schenken kann. „Wenn du daher in meinem Willen beunruhigt bist, bist du nicht aufmerksam auf den Empfang meines schöpferischen und wirkenden Aktes konzentriert, und somit kann Ich ihn dir weder geben, noch kannst du ihn empfangen, und du bist gleichsam untätig.“

Bd. 36 vom 20.11.1938

Die Aufmerksamkeit des GW gegenüber einer Seele, die im GW lebt:

Der GW ist ganz **Aufmerksamkeit** für die Seele und leidet sehr darunter, wenn ihm die Seele nicht ihre ganze Aufmerksamkeit in ihren kleinen Akten schenkt.

Die Seele, die im GW lebt, wird zum Gegenstand seiner ständigen **Erwartung**: der GW erwartet sie in allem was sie tut, um es gemeinsam mit ihr tun zu können.

Hausaufgabe:

Am Morgen sich bewusst machen, dass mich heute Jesus besuchen will. Seine Gegenwart ist mehr Wert als alles andere! Bin ich mir dessen bewusst? Er wird sich allerdings verbergen. Deshalb muss ich besonders aufmerksam sein, um ihn zu erkennen und diesen Augenblick nicht zu verpassen. Ich überlege, wo mir Jesus (der GW) heute begegnen könnte: in der Schöpfung, in meinen Mitmenschen, in verschiedenen Umständen, Begegnungen... Wie kann ich mich vorbereiten, um ihn gut zu empfangen?